

- Apel Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji o zniesienie do końca roku ograniczenia handlu w niedzielę to festiwal obłudy i hipokryzji. Powołanie się na rzekome dobro i bezpieczeństwo klientów, znacznie zwiększa tym samym zagrożenie zachorowaniem na COVID-19 swoich pracowników. A czyni się to nie z pobudek humanitarnych i zdrowotnych, ale dla osiągnięcia jeszcze większego zysku! - pisze Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ Solidarność, w liście skierowanym do Renaty Juskiewicz, prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji.

- Dla NSZZ „Solidarność” nie ma wątpliwości, że apel POKiD jest kolejną próbą wykorzystania pandemii do zrobienia wyłomu w ustawie o ograniczeniu handlu w niedzielę. Organizacja ta, która zrzesza wszystkie największe międzynarodowe sieci handlowe, od samego początku bezpardonowo walczy z tym rozwiązaniem, często posługując się argumentami niemającymi pokrycia w faktach. Warto przywołać choćby straszenie utratą tysięcy miejsc pracy, czy spadkiem obrotów i bankructwami podmiotów handlowych. Nic takiego nigdy się nie stało. Wręcz przeciwnie. To właśnie wielkie sieci handlowe najbardziej skorzystały na ograniczeniu handlu w niedzielę i znacząco zwiększyły obroty oraz poziom zatrudnienia. Jednak jak widać chcą więcej, nawet kosztem życia i zdrowia swoich pracowników - podkreśla Piotr Duda.

- Pracownicy handlu, obok pracowników medycznych, nauczycieli i pracowników socjalnych, należą do najbardziej zagrożonej zakażeniem grupy w Polsce. To oni codziennie pracują na „pierwszej linii” narażając własne zdrowie, aby zapewnić społeczeństwu podstawowe zaopatrzenie. Pracują nie tylko w ciągłym zagrożeniu, pod presją i w stresie, ale z powodu licznych braków kadrowych, w tym również spowodowanych chorobami i kwarantannami, często wykonują pracę ponad własne siły. Jak można w tej sytuacji po 6 dniach takiej pracy, odbierać pracownikom handlu wolną niedzielę? Jak można w imię partykularnych interesów pozbawiać ich tego jedyne dnia, w którym choć na chwilę wraz z rodziną mogą o tym wszystkim zapomnieć? To zwyczajnie niehumanitarne. W imieniu pracowników handlu i NSZZ „Solidarność” apeluję do Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji o opamiętanie. Nie zamieniajcie zdrowia i życia pracowników u Was zatrudnionych na większe zyski Waszych międzynarodowych mocodawców. Polska nie jest krajem kolonialnym, a pracownicy u Was zatrudnieni nie są niewolnikami - pisze w liście do Renaty Juskiewicz przewodniczący KK NSZZ „S”.